

# Filip Rosengarten

---

## Podpis i jego znaczenie w prawie cywilnym

---

Palestra 17/1(181), 10-17

---

1973

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Podpis i jego znaczenie w prawie cywilnym\*

*Opracowanie niniejsze omawia pojęcie podpisu w znaczeniu prawnym (w przeciwieństwie do podpisu w znaczeniu potocznym), warunki ważności podpisu oraz jego znaczenie tak w zakresie prawa materialnego jak i formalnego.*

I. Podpis stanowi jeden z najpowszechniejszych elementów codziennego życia prawnego, a mimo to brak jest jego ustawowej definicji.

W myśl orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1967 r. II PZ 22/67<sup>1</sup>, w znaczeniu powszechnie używanym podpis to napisany lub uwierzytelniony znak ręczny (odcisk palca).

Wykładnia semantyczna wyrazu „podpis” prowadzi jednak do wniosku, że pojęcie to obejmuje tylko napisany znak ręczny, a nie tuszowy odcisk palca, chociaż z tuszowym odciskiem palca — przy istnieniu innych warunków wymienionych w art. 79 k.c. — wiąże ustawa skutki prawne przewidziane dla podpisu<sup>2</sup>.

Podpis nie wywołujący skutków prawnych jest mimo to podpisem w powszechnym tego słowa znaczeniu. Jeżeli np. ćwiczymy swój podpis na kartce papieru, to tak nakreślony znak ręczny stanowi podpis w znaczeniu potocznym, ale nie w znaczeniu prawnym; nie jest on zdarzeniem prawnym i nie wywołuje powstania, zmiany lub ustania stosunku prawnego.<sup>3</sup>

Podpis jest graficznym znakiem służącym do identyfikacji danej osoby na dokumencie i poniekąd symbolizuje on tę osobę. Taką rolę spełnia np. autograf umieszczony na karcie tytułowej książki, na zdjęciu fotograficznym, w pamiętniku itp. Na ogół jednak łączą się z podpisem pewne określone cele prawne i skutki, zależne od okoliczności danego wypadku. Podpis może oznaczać stwierdzenie obecności, przyjęcie czegoś do wiadomości, potwierdzenie odbioru, zaświadczenie o istnieniu pewnego stanu faktycznego, złożenie pewnego oświadczenia woli itd., a wszystko to zależy od treści dokumentu, na którym podpis został umieszczony. Podpis stanowi na ogół afirmację tego dokumentu. Bywa jednak i tak,

\* Autor pominął w swoim artykule prawną rolę podpisu w obrocie jednostek gospodarki uspołecznionej. Kwestia ta wymaga osobnego opracowania. *Redakcja.*

<sup>1</sup> NP z 1967 r. nr 12 s. 1720—1722.

<sup>2</sup> J. K r a j e w s k i: Glosa do orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1967 r., NP z 1967 r. nr 12, s. 1722—1724.

<sup>3</sup> A. W o l t e r: Prawo cywilne — Zarys części ogólnej, Warszawa 1970 r., s. 95.

ze sam podpis ma swoją treść. Tak np. podpis umieszczony na odwrocie wekslu stanowi określone zobowiązanie danej osoby, a więc jest oświadczeniem woli o treści domyślnej i przewidzianej przez prawo wekslowe. Podpis na liście płac w odpowiedniej pozycji i rubryce oznacza potwierdzenie odbioru wypisanej obok podpisu kwoty pieniężnej

Podpis jednej i tej samej osoby może mieć różne znaczenie i rodzić różne skutki w zależności m.in. od tego, w jakim charakterze osoba podpisująca się w konkretnym wypadku występuje. Inne znaczenie ma i inne skutki wywołuje podpis na dekreście, wyroku czy prywatnym dokumencie.

Niniejsze opracowanie dotyczy tylko podpisu w znaczeniu prawnym w ramach prawa cywilnego.

Pewne unormowanie omawianych zagadnień znajdujemy w przepisach art. 78 i 79 k.c., regulujących zachowanie pisemnej formy czynności prawnej, oraz w art. 126 k.p.c., dotyczącym m.in. podpisu na piśmie procesowym, a więc warunku formalnego czynności procesowej.

Dalsze uwagi odnoszą się do zagadnień podpisu w zasadzie tak z punktu widzenia prawa materialnego jak i formalnego, w jednolitym bowiem systemie prawa to samo pojęcie nie może mieć różnej treści w różnych dyscyplinach prawa.<sup>2</sup>

II. Podpis jako znak ręczny określonej osoby powinien w swoim brzmieniu wskazywać tę właśnie osobę, a więc odtwarzać jej imię i nazwisko lub tylko nazwisko albo tylko imię czy skrót nazwiska bądź też — gdy jest nieczytelny — co najmniej pozwalać na identyfikację tej osoby. Podpis nieczytelny (który przybrać może dowolną postać pisanego znaku ręcznego) spełnia tę rolę wtedy, gdy w tej postaci jest przez podpisującego stale używany, znany szerszemu kręgowi osób, gdy wzór jego złożony jest w urzędzie, przedsiębiorstwie lub innej instytucji, gdy identyfikacja podpisującego możliwa jest na podstawie treści podpisanego dokumentu albo gdy obok nieczytelnego podpisu wypisano lub wyciśnięto imię i nazwisko (czy też tylko nazwisko) podpisującego.

Podpis może przybrać postać parafy (inicjałów), w której to postaci stosowany on jest na ogół w razie dużego pośpiechu, w wypadkach mniejszej wagi lub gdy parafa danej osoby służyć ma za przygotowanie dokumentu do właściwego podpisu przez tę lub inną osobę. Na ogół jednak — pod względem skutków prawnych — brak różnicy między podpisem a parafą.

Podpisać można się też pseudonimem, jeżeli podpisujący stale tego pseudonimu używa i jeżeli jest pod nim ogólnie znany, tj. jeżeli pseudonim pozwala na identyfikację podpisującego.

Natomiast niedopuszczalny pod względem prawnym byłby podpis odtwarzający inne imię i nazwisko aniżeli rzeczywiste lub stanowiące pseudonim, w takim bowiem wypadku podpis nie spełniałby roli identyfikacji, a tylko mistyfikacji.

III. Podpis musi być własnoręczny, co wynika zarówno z brzmienia art. 78 k.c., jak i z istoty i celu podpisu. Podpis na dokumencie jest formą pisemnego złożenia oświadczenia woli lub wiedzy, oznacza, że oświadczenie to zostało zakończone, oraz służy identyfikacji tej osoby, rolę zaś tę spełnia i cel ten osiąga tylko podpis własnoręczny.

Sama czynność prawna podpisu ma być wyrazem swobodnie powziętej

woli określonej osoby, która podpis ten składa, co nierozłącznie wiąże się z zagadnieniem własnoręczności podpisu.

Pisemny znak ręczny zawiera w charakterze pisma ściśle osobiste cechy podpisującego, które — za pomocą badań grafologicznych — pozwalają na identyfikację tej osoby i na stwierdzenie, czy podpis jest autentyczny.

Własnoręczność podpisu jest istotnym warunkiem jego ważności.

Gdy osoba podpisująca się jest zbyt słaba, by o własnej mocy mogła pokonać wysiłek połączony z podpisem, albo gdy nie może sama pokonać drżenia ręki, druga zaś osoba pomaga jej z tych względów przy położeniu podpisu — to podpis będzie ważny i będzie uchodził za własnoręczny, jeśli zostanie wykazane, że nie zachodziła wada w oświadczeniu woli oraz jeśli (w razie udzielenia pomocy przy prowadzeniu ręki) cechy charakterystyczne pisma (znaku ręcznego) podpisującego zostały w podpisie zachowane co najmniej w takiej części, by dały się zidentyfikować.

Wobec warunku własnoręczności nie stanowi podpisu tzw. *facsimile*, czyli odbicie podpisu przy pomocy kliszy lub pieczętki, chociażby stanowiło to dokładne odtworzenie podpisu.<sup>2</sup> *Facsimile* może być bowiem wyciśnięte na dokumencie także przez inną osobę.

Zagadnieniem powyższym — w związku z przepisami prawa procesowego — zajmuje się cytowane na wstępie orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1967 r.<sup>1</sup> stwierdzające, że „odtworzenie mechanicznie na piśmie procesowym wzoru podpisu nie czyni zadość wymaganii przewidzianemu w art. 126 § 1 pkt 4 k.p.c.”, Uzasadnienie tegoż orzeczenia podaje, że nie jest podpisem w rozumieniu art. 126 pkt 4 k.p.c. podpis wypisany maszyną, odcisnięty stemplem lub odbity z matrycy. Omawiając warunek własnoręczności podpisu, wskazuje cyt. orzeczenie na powszechnie używane znaczenie tego pojęcia jako napisanego lub uwierzytelnionego znaku ręcznego (odcisku palca) oraz na przepis art. 89 § 1 k.p.c. stanowiący, że pełnomocnik obowiązany jest przy pierwszej czynności procesowej dołączyć do akt sprawy pełnomocnictwo z podpisem mocodawcy lub wierzytelny odpis pełnomocnictwa, przy czym adwokat lub radca prawny mogą sami uwierzytelnić ten odpis, a sąd może w razie wątpliwości zażądać urzędowego poświadczenia podpisu strony, tj. stwierdzenia przez państwowe biuro notarialne — w myśl art. 40 pkt 2 prawa o notariacie — „własnoręczności” podpisu. Cytowane orzeczenie powołuje się w tej mierze również na przepis art. 78 k.c. stanowiący, że „do zachowania pisemnej formy czynności prawnej wystarczy złożenie własnoręcznego podpisu na dokumencie obejmującym oświadczenie woli”, a także na przepis art. 949 § 1 k.c., w myśl którego ustawa do ważności testamentu holograficznego wymaga, by spadkodawca całość testamentu napisał piśmem ręcznym, by go podpisał i opatrzył datą, przy czym warunek własnoręczności tego podpisu nie ulega wątpliwości, a ustawodawca mimo to, a raczej właśnie dlatego używa tylko określenia „podpis” bez dodatku „własnoręczny”.

Głosa J. Krajewskiego do powyższego orzeczenia<sup>2</sup> wskazuje na to, że tuszowy odcisk palca (art. 79 k.c.) nie zawiera elementu „pisania”, nie stanowi więc podpisu, a jest tylko czynnością zastępującą podpis, że nie stanowi też podpisu we właściwym tego słowa znaczeniu czynność przewidziana w art. 126 § 4 k.p.c., gdyż jest to tylko czynność techniczna zastępująca podpis (chodzi o podpisanie pisma procesowego przez osobę

upoważnioną za stronę, która nie może się podpisać). Glosa ta wskazuje też na przepis art. 45 § 3 prawa o notariacie stanowiący, że „jeżeli w akcie bierze udział osoba nie umiejąca lub nie mogąca podpisać się, to notariusz stwierdza, że osoba ta aktu nie podpisała”, co przemawia za przyjęciem, iż tuszowy odcisk palca nie jest podpisem, a tylko zastępuje ten podpis.

Podpis może być wykonany jakimkolwiek narzędziem obsłużonym ręką podpisującego a pozostawiającym ślad podpisu (znaku ręcznego) na określonym tworzywie. Narzędziem tym bywa normalnie pióro, długopis, ołówek, a tworzywem, na którym normalnie umieszcza się podpis, papier, pergamin itp.

Podpis musi mieć pewne cechy trwałości. Nie będzie więc podpisem w znaczeniu prawnym znak ręczny wypisany na piasku, chociaż jest podpisem w potocznym znaczeniu tego słowa.

Zależnie od rodzaju i znaczenia danego dokumentu mogą istnieć przepisy wewnętrzne (instrukcje) co do sposobu podpisywania się, gwarantujące m.in. trwałość podpisu i jego „czytelność”.

Podpis jest na ogół barwnym znakiem graficznym (czarnym, niebieskim, czerwonym) zależnie od barwy atramentu, długopisu czy ołówka itd., z których skorzystano przy położeniu podpisu. W wyjątkowych wypadkach, gdy np. w czasie pisania w długopisie wyczerpie się barwnik, czynność podpisującego się może pozostawić na dokumencie — zamiast wspomnianego śladu barwnego — mniej lub bardziej widoczną rysę czy wyżłobienie. Jeżeli taki niezabarwiony ślad będzie wystarczająco widoczny i trwały i jeżeli z okoliczności sprawy wynika, że wołą podpisującego było złożenie podpisu w znaczeniu prawnym, to ów znak ręczny powinien być poczytany za ważny podpis. Dotyczyć to będzie w szczególności sytuacji, kiedy powtórzenie podpisu napotykałoby trudności lub byłoby niemożliwe. Dobór narzędzia służącego do położenia podpisu i dobór tworzywa, na którym podpis się umieszcza, musi być tego rodzaju, by opór tworzywa w stosunku do poruszającego się po nim w czasie podpisu narzędzia (tarcie) nie był zbyt duży, w przeciwnym bowiem razie zatarłyby się owe indywidualne cechy pisma, które stanowią o możliwości zidentyfikowania podpisu bądź podpisującego w drodze badania grafologicznego. Nie można więc np. uważać za podpis znaku ręcznego wrytego na kamieniu, gdyż wysiłek fizyczny z tym połączony nie pozwoliłby na zachowanie koniecznej lekkości i płynności ruchów, umożliwiających uwydatnienie i zachowanie indywidualnych cech pisma (nachylenia odpowiednich kresek, wzajemnego ich powiązania, ich kształtu, cieniowania itd.). Zresztą nie byłoby to też pismo w potocznym tego słowa znaczeniu.

IV. Wykładnia semantyczna słowa „podpis” prowadzi do wniosku, że omawiany znak ręczny powinien być umieszczony pod pismem (dokumentem) i że tylko ta część dokumentu, która się znajduje przed podpisem, objęta jest oświadczeniem woli czy wiedzy podpisującego. Stanowi to regułę, ale możliwe są tu odchylenia od tej reguły zależnie od treści dokumentu, jego formy i innych okoliczności.

Jeżeli z treści dokumentu wynika, że podpis umieszcza się w innym miejscu, to tak umiejscowiony podpis będzie ważny i obejmie swoim znaczeniem całość lub wskazaną część dokumentu. Forma danego doku-

mentu (forma druku) może też uzasadniać położenie podpisu w oznaczonym na dokumencie miejscu, a więc niekoniecznie na końcu tego dokumentu. Podpis na niektórych dokumentach — zależnie od ich treści, formy lub przepisu ustawowego i zależnie od charakteru, w jakim dana osoba występuje — wywołuje różne skutki prawne i ma różne znaczenie (podpis zobowiązanego, świadka, protokolanta itd.). Podpis na wekslu — zależnie od miejsca podpisu — ma też różne znaczenie i wywołuje różne skutki prawne.

V. Zagadnienie ważności podpisu może być często ocenione tylko w powiązaniu z rodzajem dokumentu, jego treścią i jego znaczeniem i z okolicznościami, w jakich został on sporządzony.

Zobowiązanie w stosunkach między krewnymi czy dobrymi znajomymi, noszące formę dokumentu prywatnego, podpisanego choćby samym tylko imieniem, nie będzie z tego powodu nieważne. Familiarne stosunki między stronami oraz prywatna forma dokumentu usprawiedliwiają familiarną formę podpisu. Gdyby takie samo zobowiązanie między tymi samymi osobami zostało spisane w postaci aktu urzędowego (w prezydium rady narodowej czy też jako akt notarialny), a zobowiązany podpisał się np. zdrobniałym imieniem, to mogłoby to wywołać zasadne zastrzeżenia co do powagi, a tym samym i co do ważności tak złożonego oświadczenia woli. Podobnie też umieszczenie takiego podpisu na dokumencie sporządzonym między obcymi osobami wywoła wątpliwości co do ważności podpisu. — Podpisanie się osoby urzędowej, występującej w tym charakterze, jedynie tylko imieniem, będzie uchodzić za nieważne, gdyż taka forma podpisu koliduje z charakterem urzędowym tej osoby i z powagą reprezentowanego urzędu.

Oddzielnego omówienia wymagają podpisy umieszczone w okolicznościach wyjątkowych, a także na testamentach, kiedy to wszelkie wątpliwości tłumaczyć należy na korzyść danego dokumentu, a w szczególności pisemnego rozporządzenia ostatniej woli (*in favorem testamenti*).

Wspomniano już o podpisie sporządzonym drżącą ręką (osoby starej lub chorej) przy pomocy innej osoby, która tę rękę wspierała czy częściowo prowadziła, i o ważności takiego podpisu. Jeżeli tylko ręka testatora poruszała się o tyle samodzielnie, że cechy charakterystyczne podpisu testatora zostały zachowane, oraz jeżeli wola testowania i swobodne złożenie oświadczenia woli nie ulegają wątpliwości, to podpis ten będzie ważny.

Podpis na testamencie oznacza też, że oświadczenie woli jest stanowcze i że zostało zakończone.<sup>4</sup>

W myśl uchwały Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 1960 r. 3 CO 8/60 „do ważności testamentu holograficznego, zawartego w liście, wystarczy podpisanie go tylko imieniem, jeżeli stosunek osobisty spadkodawcy i adresata uzasadnia tego rodzaju podpis. Oświadczenie woli testatora nie musi być wyodrębnione z pozostałej części listu i wystarcza umieszczenie podpisu na końcu listu”.<sup>5</sup>

Odmiennego zdania jest J. Gwiazdomorski, który reprezentuje stano-

<sup>4</sup> S. Szer: Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 1960 r. 3 CO 8/60, PiP z 1960 r. nr 11, s. 890—894.

<sup>5</sup> PiP z 1960 r. nr 11, s. 888—890.

wisko, że podpisanie testamentu tylko imieniem w każdym wypadku po- ciąga za sobą nieważność testamentu.<sup>6</sup>

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wymienionej wyżej uchwały z dnia 23 kwietnia 1960 r. zacieśnił dopuszczalność podpisania testamentu samym tylko imieniem jedynie do testamentu sporządzonego w postaci listu i tylko do wypadków, gdy stosunek osobisty spadkodawcy i adresata formę taką uzasadnia. S. Szer w głosie do tej uchwały Sądu Najwyższego wypowiada natomiast pogląd, że uchwała ta zbyt zacieśniła dopuszczalność takiego podpisu, że położenie podpisu zawierającego jedynie imię spadkodawcy mogło być spowodowane nie tylko stosunkiem osobistym, o którym mowa, ale także innymi usprawiedliwionymi okolicznościami, jak np. przeswadczeniem spadkodawcy, że podpisanie się samym tylko imieniem jest wystarczające, albo też opuszczeniem w podpisie nazwiska przez przeoczenie.

Podpis na dokumencie w okolicznościach wyjątkowych, a także pod- pis na testamencie skreślony — w usprawiedliwionych okolicznościach — zwykłym ołówkiem należy uważać za ważny, gdy tymczasem w innych wypadkach czy okolicznościach umieszczenie takiego podpisu może być poczytane za niepoważne, a w konsekwencji — za pozbawione waloru ważności. Wchodzi też w grę oczywiście zagadnienie trwałości takiego podpisu ołówkowego, o którym to zagadnieniu wspomniano już wyżej.

Przytoczone sytuacje wymagają rozstrzygnięcia w każdym indywidual- nym wypadku.

VI. Zagadnienie podpisu występuje też na tle przepisów kodeksu po- stępowania cywilnego. Jak już wspomniano na wstępie, pojęcie podpisu jest jednolite, takie samo w prawie materialnym jak i formalnym, cho- ciaz oczywiście zupełnie odmienny jest mechanizm i odmienna treść skutków prawnych wywołanych podpisem w obu tych dyscyplinach prawa.

Każde pismo procesowe (a także pozew, rewizja, zażalenie) musi za- wierać podpis strony albo jej przedstawiciela ustawowego lub pełnomoc- nika (art. 126 § 1 pkt 4 k.p.c., art. 187 § 1 k.p.c., art. 370 k.p.c., art. 394 § 3 k.p.c.). Kodeks postępowania cywilnego traktuje podpis jako warunek formalny skuteczności pisma procesowego w tym znaczeniu, że w razie braku podpisu przewodniczący wzywa stronę, pod rygorem zwrócenia pisma procesowego, do uzupełnienia go podpisem w terminie tygodnio- wym. Po bezskutecznym upływie tegoż terminu przewodniczący zwraca pismo stronie i tak zwrócone pismo nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wniesieniem pisma procesowego do sądu (art. 130 § 1 i 2 k.p.c.). Pismo uzupełnione we wspomnianym terminie podpisem wywołuje skutki od chwili wniesienia tegoż pisma (art. 130 § 3 k.p.c.). Natomiast w zakresie materialnego prawa cywilnego podpis na ogół wywołuje skut- ki prawne dopiero od chwili jego umieszczenia na dokumencie (*ex nunc*).

Inaczej też unormowano w kodeksie postępowania cywilnego sytuację, gdy strona nie może się podpisać. W myśl art. 79 k.c. osoba nie mogąca pisać, lecz mogąca czytać może złożyć oświadczenie woli w formie pisem- nej bądź w ten sposób, że położy na dokumencie tuszowy odcisk palca, a obok tego odcisku inna osoba wypisze jej imię i nazwisko, umieszczając

<sup>6</sup> J. G w i a z d o m o r s k i. Prawo spadkowe w zarysie, Warszawa 1967 r., s. 122.

swój podpis, bądź też w ten sposób, że zamiast składającego oświadczenie podpisze się inna osoba, a jej podpis będzie poświadczony przez państwowe biuro notarialne lub właściwy organ prezydium rady narodowej z zaznaczeniem, że został złożony na życzenie nie mogącego pisać, lecz mogącego czytać. Osoba nie mogąca czytać, jeżeli ma złożyć oświadczenie woli na piśmie, powinna je w myśl art. 80 k.c. złożyć w formie aktu notarialnego.

Natomiast w zakresie prawa procesowego — w myśl art. 126 § 4 k.p.c. nie obowiązują opisany wyżej zastępczy znak ręczny w postaci tuszowego odcisku palca, lecz warunek, żeby za stronę, która nie może się podpisać (także która nie umie czytać), podpisuje pismo osoba przez nią upoważniona z wymienieniem przyczyny, dla której strona sama się nie podpisała, bez potrzeby opisanej wyżej legalizacji podpisu tej innej osoby przez biuro notarialne czy też przez organ prezydium rady narodowej.

Podobnie unormowana jest też w kodeksie postępowania cywilnego sprawa podpisu na pełnomocnictwie. W myśl art. 90 k.p.c. za stronę, która nie może się podpisać, podpisuje pełnomocnictwo osoba przez nią upoważniona z wymienieniem przyczyny, dla której strona sama się nie podpisała.

Uciążliwie uregulowane jest zagadnienie braku podpisu na rewizji lub zażaleniu. Jeżeli ten brak nie zostanie uzupełniony przez stronę w wyznaczonym — stosownie do art. 130 § 1 k.p.c. — tygodniowym terminie, to sąd pierwszej instancji na posiedzeniu niejawnym odrzuci rewizję bądź zażalenie (art. 372 i art. 397 § 2 k.p.c.). Odrzucenie rewizji bądź zażalenia następuje na mocy postanowienia sądu, natomiast zwrot innego pisma procesowego (art. 130 § 2 i 4 k.p.c.) — na mocy zarządzenia przewodniczącego.

Jeżeli sąd pierwszej instancji nie odrzuci nie podpisanej rewizji czy zażalenia, mimo że brak ten nie został uzupełniony w wyznaczonym terminie, to odrzucenie następuje na posiedzeniu niejawnym przez sąd drugiej instancji (art. 375 i art. 397 § 2 k.p.c.).

Jeżeli sąd pierwszej instancji nie wezwał strony do usunięcia braku podpisu na rewizji lub zażaleniu, to wówczas sąd drugiej instancji zażąda usunięcia tego braku w wyznaczonym terminie albo też zwróci w tym celu wspomniany środek prawny sądowi pierwszej instancji, a w razie nieusunięcia tego braku w wyznaczonym terminie rewizja czy zażalenie ulegają odrzuceniu (art. 375 i art. 397 § 2 k.p.c.).

Gdy w toku postępowania przed sądem drugiej instancji zauważony zostanie brak podpisu strony lub jej pełnomocnika na innym piśmie procesowym wniesionym w pierwszej instancji albo na pozwie, to brak ten nie może już doprowadzić do zwrotu pisma procesowego czy pozwu w myśl art. 130 § 2 k.p.c., gdyż spowodowałoby to zdekompletowanie aktu w sytuacji, kiedy zapadło już orzeczenie pierwszej instancji oraz kiedy zachodzi konieczność załatwienia rewizji lub zażalenia. W takiej sytuacji wezwanie strony do uzupełnienia podpisem pisma procesowego bądź pozwu byłoby bezcelowe, a w każdym razie byłoby ono pozbawione wymienionego wyżej rygoru.

Formalnoprawne znaczenie podpisu uwydatnia się też w jego roli jako środka dowodowego. Służy ono np. za dowód obecności, uczestnictwa, złożenia odpowiedniego oświadczenia, wyjaśnienia, czy zeznania itd.



VII. Należy jednak pamiętać, że znaczenie podpisu polega przede wszystkim na jego materialnoprawnej treści, jako pisemnego wyrazu złożenia określonego oświadczenia woli czy wiedzy.

Obie opisane funkcje podpisu (materialno- i formalnoprawna) dopiero łącznie dają właściwy obraz jego roli i znaczenia w całym systemie prawa cywilnego.

MARIA LIPCZYŃSKA

## Teoretyczne i praktyczne aspekty immunitetu adwokackiego a kodyfikacja prawa karnego z 1969 roku

*Immunitet adwokacki jest immunitetem procesowym bezwzględnym, trwałym i częściowym. Zdaniem autorki ma on charakter materialno-procesowy, przez co należy rozumieć, że wyłącza on sądową karalność czynu, a nie społeczne niebezpieczeństwo. Jeżeli adwokat nie przekracza granic zakreślonych art. 69 ust. 1 ustawy o ustroju adwokatury, to konstrukcja immunitetu jest zbędna. Nowa kodyfikacja karna wymaga jednak nowego sprecyzowania przepisu o immunitecie adwokackim (co do jego zakresu przedmiotowego, podmiotowego i samej redakcji).*

I. Wśród stosunkowo licznych immunitetów znanych w naszym procesie karnym<sup>1</sup> najczęściej uwagi poświęca się immunitetowi adwokackiemu. W praktyce odgrywa on bodajże największą rolę zarówno z tego względu, że stanowi tak istotną gwarancję swobody wykonywania zawodu adwokackiego, jak i dlatego, że dość częste są sytuacje, które zmuszają do rozważań, czy granice wolności słowa i pisma, jakie przysługują adwokatowi, oraz granice bezkarności jej nadużywania zostały zachowane. Wreszcie problematyka teoretyczna immunitetu adwokackiego jest — w porównaniu z zagadnieniami, jakie rodzą inne immunitety naszego prawa karnego procesowego — najciekawsza. Kodyfikacja prawa

<sup>1</sup> Są to mianowicie: uregulowane w art. 512 i 513 k.p.k. immunitety zakrajowości (dyplomatyczny i konsularny), immunitet poselski (parlamentarny), oparty na art. 16 ust. 3 Konstytucji PRL, immunitet sędziowski, oparty na art. 49 prawa o ustroju sądów powszechnych, art. 53 § 2 prawa o ustroju sądów wojskowych i prokuratury wojskowej, art. 44 prawa o sądach ubezpieczeń społecznych i art. 9 ust. 1 ustawy o izbach morskich, immunitet prokuratorski, oparty na art. 60 ustawy o Prokuraturze PRL, oraz immunitet pracowników NIK-u, oparty na art. 21 ustawy o Najwyższej Izbie Kontroli.